

sygn. akt I C 1799/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 stycznia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Janicki

po rozpoznaniu na rozprawie 13 stycznia 2022 roku w W.

przy udziale protokolanta Natalii Barańskiej

sprawy z powództwa **miasta stołecznego W.**

przeciwko **M. G. (1), B. G. i G. G. (1)**

o eksmisję

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

I. Stanowiska stron

Miasto stołeczne W. wniosło o nakazanie M. G. (1), B. G. oraz G. G. (1) opróżnienia i opuszczenie lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...) oraz wydania mu tego lokalu wraz z pomieszczeniami przynależnymi w stanie wolnym od osób i rzeczy, a także o zasądzenie od pozwanych solidarnie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazało, że najemcą lokalu była M. G. (1), a ponadto w lokalu miał prawo zamieszkiwać B. G., jednakże umowa najmu została wypowiedziana na podstawie art. 11 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie praw lokatorów „w związku z oddaniem lokalu G. G. (1) do użytkowania” bez zgody powoda. Brak zgody wynikać miał natomiast z faktu posiadania przez G. G. (1) tytułu prawnego do lokalu przy ul. (...) w W., podczas gdy w świetle uchwały rady miasta warunkiem „oddania do bezpłatnego używania lokalu lub jego części na czas nieoznaczony” jest nieposiadanie przez daną osobę tytułu prawnego do innego lokalu (pозew k. 3-4).

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, ewentualnie o przyznanie pozwany uprawnienia do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu, a także o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Zarzucili nieskuteczność wypowiedzenia. Zaprzeczyli: a) bezpłatnemu oddaniu G. G. (1) do używania lokalu przy ul. (...), b) posiadaniu przez G. G. (1) tytułu prawnego do lokalu przy ul. (...), c) zdatności lokalu przy ul. (...) do zamieszkiwania (brak mediów, zagrożenie zawaleniem, zarwane podłogi, ciekące sufity, zagrzybienie, postawa właściciela). Ponadto podnieśli, że powództwo stanowi nadużycie prawa, bowiem organy powoda zapewniały pozwanych o pomyślnym załatwieniu sprawy dotyczącej uregulowania zamieszkiwania G. G. (1) w lokalu przy ul. (...), a pozwani z własnych oszczędności przeprowadzili kosztowny remont przedmiotowego lokalu za zgodą powoda (odpowiedź na pozew k. 59-65v).

II. Ustalenia faktyczne

1 października 1970 roku między M. G. (1) a powodem została zawarta, na czas nieoznaczony, umowa najmu lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...). Lokal składa się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, toalety, łazienki o łącznej

powierzchni użytkowej 42,37 m² (bezsporne nadto dowód: umowa k. 7-10). Do zamieszkania w lokalu oprócz M. G. (1) uprawniony był jej syn – B. G. (bezsporne k. 3v). Do przedmiotowego lokalu wprowadziła się G. G. (1), żona B. G. (bezsporne).

Weześniej G. G. (1) mieszkała w lokalu przy ul. (...). Lokal ten został przydzielony E. B., babci G. G. (1), decyzją kwaterunkową z 12 września 1963 r. (decyzja kwaterunkowa k. 122). G. G. (1) została oddana pod opiekę babci z uwagi na śmierć jej matki, w związku z czym zamieszkała w tym lokalu. Po śmierci babci próbowała bezskutecznie uregulować swój tytuł prawny, wszczynając postępowanie przed sądem, które jednak zostało umorzone z uwagi na niemożność ustalenia miejsca pobytu właściciela nieruchomości oraz niemożność wyłożenia przez G. G. (1) środków na kuratora (postanowienie k. 123, zeznania pozwanej G. G. (1) k. 149). Między spadkobiercami zmarłego właściciela nieruchomości przy ul. (...) trwa spór. Nie jest dokonany dział spadku. Właściciele ci dążą do pozbycia się lokatorów z ich nieruchomości, w tym m.in. nie dokonują żadnych remontów, czego skutkiem jest katastrofalny stan budynku, grożący zawaleniem. Pozrywane są stropy, odcięte są media, ponadto rozwija się grzyb zagrażający zdrowiu osób zamieszkujących (fotografie k. 79-95, zeznania G. G. (1) k. 148-149, zeznania świadka Ł. G. k. 145).

Z uwagi na zły stan lokalu przy ul. (...) B. G. zdecydował się przeprowadzić generalny remont w uzgodnieniu z powodem (pismo k. 118, porozumienie k. 119, zeznania świadka J. L. k. 143-144). M. G. (1) w związku z tym remontem przeprowadziła się do należącego do jej córki mieszkania w J., które zostało kupione dla wnuczki, która tymczasowo studiuje za granicą. M. G. (1) planuje powrócić do swojego mieszkania przy ul. (...) po ustaniu epidemii. Obecnie wykorzystuje możliwość zamieszkiwania w tymczasowo wolnym lokalu w J., w związku ze studiowaniem wnuczki za granicą, mając na uwadze niebezpieczeństwo zakażenia się (...)19, jako że B. G., również mieszkający przy ul. (...), na co dzień zawodowo styka się z dużą liczbą ludzi, w tym pochodzących zza granicy (zeznania B. G. k. 147-148).

B. G. wcześniej zamieszkiwał równocześnie w lokalu przy ul. (...) oraz w lokalu przy ul. (...), bowiem zaangażowany był bowiem w życie dwóch rodzin, z jednej strony swojej mamy M. G. (1), zamieszkałej przy ul. (...), która z racji wieku i chorób potrzebowała pomocy i opieki, a z drugiej – swojej żony i dzieci, którzy nie mogli wprowadzić się do niego na ul. (...) z uwagi na ograniczony metraż. Dopiero po usamodzielnieniu się dzieci, jak również po zarwaniu się stropu przy ul. (...) oraz odcięcia w związku z tym mediów, postanowili z G. G. (1), że ta wprowadzi się do lokalu przy ul. (...) po przeprowadzeniu w nim niezbędnego remontu. Stało się to w 2017 roku (zeznania B. G. k. 147-148, zeznania G. G. (1) k. 148-149).

M. G. (1) próbowała uregulować zamieszkiwanie G. G. (1) w lokalu przy ul. (...). W tym celu G. G. (1) była zgłoszona jako zamieszkująca i co najmniej od 10 listopada 2017 roku była przez powoda włączona do kosztów utrzymania mieszkania (zawiadomienie o zmianie opłat k. 72). Ponadto M. G. (1), za radą urzędników powoda, złożyła wniosek o wyrażenie zgody na oddanie części lokalu przy ul. (...) do bezpłatnego używania na rzecz G. G. (1). Zarząd D. w Uchwale nr CXXV/1669/18 z 12 stycznia 2018 r. odmówił wyrażenie zgody (uchwała k. 26). Uchwała nie została przez pozwanych zaskarżona, bowiem nie mieli świadomości takiego trybu – zamiast tego odbywali szereg spotkań z urzędnikami powoda, w tym z zastępcą burmistrza dzielnicy ds. mieszkaniowych J. K. (1), który zapewniał, że sprawa zostanie załatwiona pomyślnie, J. K. (2) (radnym dzielnicy oraz wiceprzewodniczącym komisji mieszkaniowej), który znając sytuację pozwanych, w tym ze źródeł urzędowych stan lokalu przy ul. (...), udzielił im wsparcia, ponadto spotykali się z urzędnikami M. K. i T. L. (zeznania świadka J. K. (2) k. 146, zeznania pozwanej G. G. (1) k. 149, zeznania pozwanego B. G. k. 148). Następnie pismem z 25 stycznia 2018 roku, doręczonym 26 stycznia 2018 roku, powód wezwał M. G. (1) do natychmiastowego „zaprzestania podnajmu lokalu” G. G. (1) pod rygorem wypowiedzenia umowy najmu na podstawie art. 11 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie praw lokatorów (pismo k. 27, zpo k. 28). Pismem z 13 grudnia 2018 r., doręczonym M. G. (1) 21 grudnia 2018 roku, powód wypowiedział jej z dniem 31 grudnia 2018 roku umowę najmu z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia powołując się na art. 11 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie praw lokatorów (wypowiedzenie k. 30, zpo k. 32). W odpowiedzi M. G. (2) wskazała, że nie podnajmuje ani nie oddała do użytkowania synowej G. G. (1) spornego lokalu (pismo k. 34).

M. G. (1) ma 83 lata, utrzymuje się z emerytury w wysokości 1 454,51 zł netto (bezsporne, nadto wyciąg z emerytury k. 96).

G. G. (1) ma 50 lat, z zawodu jest sprzedawcą, jednak obecnie z uwagi na liczne choroby, między innymi łuszczycę i zapalenie stawów, jest bezrobotna i pozostaje na utrzymaniu męża, nie ma prawa do renty (bezsporne, nadto dokumentacja medyczna k. 100-117, zeznania pozwanej G. G. (1) k. 148-149)

B. G. ma 55 lat, pracuje jako pracownik magazynu w T. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu za wynagrodzeniem 6750 zł brutto. Z pensji utrzymuje mamę oraz żonę. Żeby zarobić więcej, bierze nadgodziny (bezsporne, nadto zaświadczenie o zarobkach k. 99, zeznania pozwanej B. G. k. 147-148).

III. Ocena dowodów

Sąd uznał przeprowadzone w sprawie dowody za wiarygodne. Przesłuchiwanie pozwani oraz świadkowie z ich najbliższego otoczenia dysponowali wiedzą na temat miejsca zamieszkania pozwanych i ich sytuacji rodzinnej jak i lokalowej. Sprzeczności między poszczególnymi zeznaniami dotyczyły kwestii nieistotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy.

Istota sporu w niniejszej sprawie miała bowiem charakter stricte prawny – ogniskowała się bowiem na zagadnieniu, czy wprowadzenie się żony do mieszkania, w którym legalnie mieszka mąż, stanowi „oddanie jej mieszkania do bezpłatnego używania”, mogące ponadto stanowić przesłankę wypowiedzenia umowy najmu lokalu mieszkalnego zawartej na czas nieokreślony.

Posiłkowo natomiast znaczenie miała kwestia, czy rzeczywiście G. G. (1) dysponuje tytułem prawnym do innego lokalu, w którym mogłaby mieszkać. Ustalenie, że takim lokalem nie dysponuje prowadziłoby bowiem do oceny, że sprzeciwianie się przez powoda jej zamieszkaniu w lokalu, gdzie ma prawo mieszkać jej mąż B. G., wraz z nim, jest nie tylko sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ale i z aktami prawa miejscowego, przewidującymi w takiej sytuacji wyrażanie zgody.

Inne zagadnienia, choć zarysowujące skomplikowany kontekst całej sytuacji, nie mogą mieć decydującego znaczenia, bowiem ochronę stosunku najmu lokalu mieszkalnego należy wyklądać w sposób rygorystyczny, na korzyść tej ochrony. W szczególności – o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia – do wypowiedzenia umowy najmu spełnione muszą być ściśle przewidziane prawem warunki, a wypowiadający nie może dopuścić się w tym zakresie żadnych uchybień skutkujących nieważnością wypowiedzenia.

IV. Ocena prawna

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na nieskuteczność wypowiedzenia oraz sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

a) nieskuteczność wypowiedzenia

Podstawą faktyczną powództwa było twierdzenie, że pozwani zajmują należący do powoda lokal przy ul. (...) bez tytułu prawnego. Podstawą prawną był art. 222 § 1 k.c.

Podstawową przesłanką, od której zależała zasadność powództwa, było nieprzysługiwanie pozwanym tytułu prawnego do zajmowania lokalu przy ul. (...), a tym samym skuteczne wypowiedzenie umowy najmu łączącej powoda i M. G. (1). Umowa ta uprawniała bowiem do zamieszkiwania w lokalu M. G. (1) jako najemczynię, a ponadto B. G. jako osobę uprawnioną do zamieszkiwania w tym lokalu. Dodatkowo – co jednak stanowiło oś sporu i zostanie w dalszej części uzasadnione – skutkowało pochodnym prawem G. G. (1) do zamieszkiwania w tym lokalu zgodnie z art. 281 k.r.o.

Skuteczność wypowiedzenia umowy najmu lokalu mieszkalnego wymaga spełnienia ściśle określonych wymogów z art. 11 ustawy o ochronie praw lokatorów. Uchybienie któremukolwiek z tych wymogów skutkuje nieskutecznością wypowiedzenia. Przepis ten podlega ścisłej wykładni jako wyjątek od ochrony prawa do lokalu mieszkalnego, wartości podlegającej szczególnej ochronie. Przesłanki te nie mogą być relatywizowane w ten sposób, że ze wskazaniem na istotne inne podlegające ochronie wartości dokona się rozszerzenia wyjątków od zasady trwałości stosunku najmu

lokalu mieszkalnego. W polskim systemie prawa stosunek najmu lokalu mieszkalnego jest stosunkiem bardzo silnym, w wielu aspektach wręcz zbliżonym do prawa własności, ponadto chronionym już na gruncie konstytucyjnym (art. 75 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej).

Podstawową zasadą ochrony prawa najmu lokalu mieszkalnego w polskim porządku prawnym jest ograniczenie przyczyn dopuszczających wypowiedzenie umowy do ściśle wyliczonych w ustawie, zastrzeżenie formy pisemnej wypowiedzenia umowy pod rygorem nieważności oraz wymóg wskazania – pod tym samym rygorem nieważności – przyczyny wypowiedzenia (art. 11 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów). Powyższe oznacza, że żeby wypowiedzenie było skuteczne, konieczne jest zaistnienie w chwili jego dokonywania wskazanej w nim przyczyny, dostatecznie precyzyjnie określonej, oraz mieszczące się tejże przyczyny w ustawowym katalogu przesłanej uprawniających do wypowiedzenia umowy najmu lokalu mieszkalnego.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, powód jako podstawę prawną wypowiedzenia wskazał art. 11 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie praw lokatorów, który dopuszcza wypowiedzenie w razie wynajęcia, podnajęcia albo oddania do bezpłatnego używania lokalu lub jego części bez wymaganej pisemnej zgody właściciela. Jednocześnie, co istotne, powód w ogóle nie określił przyczyny wypowiedzenia, nie wskazał bowiem w dostatecznie precyzyjny sposób, którą z ww. czynności zarzuca pozwanej M. G. (1) (tj. czy wynajęła, czy podnajęła, czy oddała do bezpłatnego używania, czy rzecz dotyczy całego mieszkania, czy jego części, oraz komu to mieszkania w ogóle udostępniła). Ograniczył się do podania li tylko podstawy prawnej. Skutkuje to nieważnością wypowiedzenia zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów. Nie jest bowiem określeniem przyczyny wypowiedzenia podanie jednostki redakcyjnej przepisu.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby chcieć przyjąć, że określenie przyczyny było dostatecznie precyzyjne, bowiem pozwana знаła tę przyczynę i wiedziała, do czego odwołuje się w piśmie powód (we wcześniejszej korespondencji powód pisał bowiem o „podnajmie” mieszkania nieokreślonej osobie, k. 27, jednak w jeszcze wcześniejszej – odmówił zgody na „oddanie części lokalu do bezpłatnego używania G. G. (1)”, k. 26), o tyle wskazana przyczyna nie miała miejsca w rzeczywistości. Nie sposób bowiem poczytać zamieszkania żony z mężem jako „oddania jej lokalu do bezpłatnego używania”, a tym bardziej oddania „części lokalu” tudzież „podnajmu”. Lokal mieszkalny służy bowiem zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, a, co oczywiste, potrzeby te polegają m.in. na zamieszkiwaniu wraz z małżonkiem. Nie sposób zabronić legalnemu lokatorowi (a takim był B. G.) zamieszkiwania razem ze swoją żoną, podobnie jak nie można by było zabronić lokatorom przyjmowania gości czy podłączenia prądu. O ile właściciel wynajmowanego lokalu ma daleko idące uprawnienia co do swojej własności, o tyle nie może korzystać z nich dowolnie w taki sposób, który wypacza cały sens przysługującego najemcy i innym legalnym lokatorom prawa do używania lokalu w celu mieszkalnym, wydrążając to prawo ze swojej istoty, ingerując w jego ściśle jądro.

Zamieszkanie zatem przez G. G. (1) w lokalu przy ul. (...) nie stanowiło oddania jej lokalu do bezpłatnego używania, a tym bardziej podnajmu, tylko, z punktu widzenia B. G., korzystanie ze swojego prawa do zamieszkiwania w lokalu w celu mieszkalnym (a więc wraz z małżonkiem), a z punktu widzenia G. G. (1) – realizację prawnorodzinne uprawnienia z art. 281 k.r.o. do korzystania z lokalu, który przysługuje małżonkowi w celu zaspokajania potrzeb rodziny. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zamieszkanie w lokalu przy ul. (...) wraz z B. G. miało na celu zaspokojenie potrzeb ich rodziny – i to ściśle podstawowych potrzeb tj. potrzeb mieszkaniowych.

Art. 281 k.r.o. jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, stanowiącym ustawową realizację konstytucyjnych zasad wynikających z art. 18, 71 i 75 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nieuprawniona jest taka wykładnia art. 11 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie praw lokatorów, w świetle której realizacja ww. uprawnienia stanowi przesłankę pozbawienia umowy najmu lokalu mieszkalnego tj. jednej z postaci prawa do mieszkania, o którym mowa w art. 8 EKPCz. Wykładnia taka jest błędna, nie uwzględnia bowiem ani innych przepisów (jak art. 281 k.r.o., ale również art. 6882 k.c., który powinien być stosowany per analogiam w razie obowiązku alimentacyjnego osoby uprawnionej do zamieszkiwania w najętym lokalu niebędącej najemcą, tymczasem obowiązek zapewnienia małżonkowi mieszkania, wywodzony z art. 23 i 27 k.r.o. stanowi szczególny rodzaj obowiązku alimentacyjnego), ani norm wyższego rzędu (podanych wyżej zasad konstytucyjnych).

Należy zatem uznać, że przyjęcie do mieszkania żony stanowi uprawniony sposób korzystania z prawa najmu lokalu mieszkalnego, na który nie jest wymagana zgoda wynajmującego. Mieszkanie, w którym nie można mieszkać z małżonkiem, jest nieprzydatne dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, a tym samym nie stanowi „mieszkania” a jedynie lokal mieszkalny niezdatny do zaspokojenia funkcji, dla której został stworzony i dla realizacji której została zawarta umowa jego najmu.

R., nie miało miejsca oddanie w podnajem ani do bezpłatnego używania lokalu przy ul. (...), a tym bardziej jego części. Tym samym wypowiedzenie – nawet gdyby uznać, że zawierało wskazanie takiej właśnie przyczyny – było nieskuteczne.

Posiłkowo należy wskazać dwie kwestie.

Po pierwsze, wbrew twierdzeniom powoda, G. G. (1) nie dysponuje tytułem prawnym do lokalu, w którym mogłaby mieszkać. Samo istnienie tytułu prawnego budzi wątpliwości, nawet jeśli on istnieje, to nie został uregulowany ani dostatecznie w niniejszym postępowaniu wykazany, a to na powodzie spoczywał ewentualny ciężar dowodu. Przede wszystkim jednak, chociażby tytuł prawny istniał, to w lokalu przy ul. (...) nie ma możliwości zamieszkania. Jest to pustostan niezdatny do zamieszkania, bez podstawowych mediów, grożący zawaleniem, z zarwanym i ciekącym sufitem, zagrzybiony i stwarzający zagrożenie dla zdrowia, nie mówiąc o skonfliktowanych właścicielach, którzy przez brak remontów doprowadzają budynek do ruiny i celowo chcą się lokatorów pozbyć. Postępowanie dowodowe pozwoliło zatem na wykazanie, że cała ujawniona przez powoda w niniejszym postępowaniu motywacja, leżąca u podstaw niedopuszczenia G. G. (1) do mieszkania w przedmiotowym lokalu, oparta była na nieprawdziwych okolicznościach.

Po drugie, przesłanką uwzględnienia powództwa nie mogłoby być niezamieszkiwanie M. G. (1) w przedmiotowym lokalu. Podstawą wypowiedzenia był art. 11 ust. 2 pkt 3 u.o.p.l. a nie art. 11 ust. 3 pkt 1 u.o.p.l., zatem dla wywarcia przez wypowiedzenie skutku prawnego konieczne byłoby stwierdzenie, że prawdziwa była przyczyna w tym wypowiedzeniu wskazana, a nie jakakolwiek inna. Poza tym, zamieszkiwanie należy oceniać zgodnie z art. 25 k.c., podkreślającym przesłankę podmiotową (zamiar stałego pobytu), a więc tymczasowe, uzasadnione okolicznościami (remont, epidemia, tymczasowo puste mieszkanie wnuczki) przebywanie w innym miejscu nie skutkuje ustaleniem, że osoba przestaje „zamieszkiwać” w lokalu. Należy bowiem mieć na uwadze, że mieszkanie w J. przestanie być wolne po powrocie wnuczki M. G. (1) z zagranicznych studiów. Nie można pozbawić jej mieszkania, które posiada od ponad 50 lat z tego tylko powodu, że tymczasowo przebywa w innym miejscu.

Reasumując, wypowiedzenie umowy najmu lokalu przy ul. (...) w W. było nieskuteczne ponieważ: po pierwsze powód nie wskazał przyczyny wypowiedzenia, po drugie, możliwa do domyslenia się z prowadzonej z najemcą korespondencji przyczyna wypowiedzenia była nieprawdziwa, po trzecie – przyczyna leżąca u podstaw odmawiania przez powoda zgody na zamieszkanie w lokalu G. G. (1) była nieprawdziwa.

Konsekwentnie sąd uznał, że powoda z pozwaną M. G. (1) nadal łączy umowa najmu zawarta w 1970 roku, a więc pozwanym przysługuje prawo zamieszkiwania w lokalu nr (...) położonym w W. przy ul. (...) w W. (pozwanemu B. G. jako osobie uprawnionej do zamieszkiwania w lokalu, a G. G. (1) na podstawie pochodnego tytułu z art. 281 k.r.o.). W efekcie żądanie powoda nakazania pozwanym opuszczenia lokalu nie mogło zostać uznane za zasadne i podlegało oddaleniu o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

b) *sprzeczność powództwa z zasadami współżycia społecznego*

Całokształt ujawnionej postawy powoda skutkuje uznaniem, że nadużywa on prawa. Dąży bowiem do uniemożliwienia żonie zamieszkania wraz z mężem, opierając się ponadto na niesprawdzonych przesłankach (rzekomego posiadania przez nią innego mieszkania). Jednocześnie jego urzędnicy zwodzą pozwanym, którzy wyłożyli oszczędności na remont wynajętego mieszkania. Społeczno-gospodarczym celem uprawnienia do wypowiedzenia umowy najmu z

uwagi na podnajęcie lokalu bez zgody właściciela nie jest uniemożliwianie małżeństwu wspólnego zamieszkania. Takie uniemożliwianie jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, które każą wspierać rodziny.

V. Koszty procesu

Ponieważ powód jest stroną przegrywającą, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. pozwanym reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika należał się zwrot kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w kwotach po 240 zł (zgodnie z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz poniesionych opłat skarbowych (po 17 zł).

Ponieważ każdy z pozwanych musiał ponieść koszty obrony przed niezasadnym powództwem, każdemu z nich niezależnie należy się zwrot kosztów. Art. 105 § 1 i 2 k.p.c. ma zastosowanie jedynie do strony przegrywającej (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 października 2012 r., I CZ 105/12).

Sąd, mając świadomość rozbieżności w orzecznictwie i braku przepisu, który kwestię tę by rozstrzygał, podziela reprezentatywny dla nowszego orzecznictwa pogląd wyrażony i szczegółowo uzasadniony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z 22 czerwca 2016 r., I ACz 1042/16, że reprezentowanie dwóch pozwanych przez jednego pełnomocnika nie uzasadnia nieprzyznania każdemu z nich niezależnych kosztów związanych z jego wynagrodzeniem. Trafnie wskazuje się bowiem, że stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z tą regulacją „strona przegrywająca” obowiązana jest zwrócić koszty „przeciwnikowi”. Tym samym każdemu ze współuczestników procesu wygrywającemu sprawę należy się od strony przegrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego obejmujących wynagrodzenie adwokata (radcy prawnego). Nie stoi z tym w sprzeczności treść art. 109 § 2 zd. 2 k.p.c. nakazujący przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika branie pod uwagę: niezbędnego nakładu pracy pełnomocnika oraz czynności podjętych przez niego w sprawie, a także charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Przepis ten bowiem odnosi się do poszczególnych współuczestników procesu, a nie łącznie do całej strony procesu. W sytuacji, gdy kilku współuczestników reprezentował ten sam pełnomocnik sąd rozstrzyga o kosztach należnych danej osobie występującej po określonej stronie procesu, a nie o kosztach należnych pełnomocnikowi. Przyjęcie za przeciwnym stanowiskiem, że przysługuje współuczestnikom zwrot kosztów wynagrodzenia w wysokości wynagrodzenia jednego adwokata, gdyż sprawa jest jedna, oznaczałoby, że dokonuje się rozstrzygnięcia o kosztach należnych de facto pełnomocnikowi, a nie osobie, którą on reprezentuje. Także, gdyby przyjąć za zasadny pogląd, że reprezentowanie przez pełnomocnika kilku współuczestników byłoby podstawą tylko do zwiększenia jednego wynagrodzenia pełnomocnika, pojawiłby się problem zasady podziału tego wynagrodzenia w sytuacji, choćby większej, niż sześć liczby osób po jednej stronie procesu, co oznaczałoby, że osoby te nie uzyskałyby zwrotu pełnej wysokości poniesionych kosztów. Każdy z pozwanych zlecając prowadzenie sprawy pełnomocnikowi musiał z nim zawrzeć umowę i ponieść określone koszty. Żadnych wątpliwości nie byłoby zresztą w sytuacji, gdyby każdego z pozwanych reprezentował inny pełnomocnik. Podkreślić w tym miejscu należy, że przepisy procedury cywilnej nie przewidują ograniczeń dla współuczestnika sporu w swobodzie wyboru pełnomocnika, zaś wydatki z tego tytułu należy zaliczyć do niezbędnych kosztów procesu. Skoro nie może budzić wątpliwości prawo każdego ze współuczestników do otrzymania odrębnie od strony przegrywającej zwrotu kwoty wydatkowanej na wynagrodzenie innego zaangażowanego pełnomocnika (w razie zastępstwa kilku współuczestników sporu przez różnych pełnomocników), to nie ma podstaw też do odmiennego potraktowania wygrywającego współuczestnika z tej wyłącznie przyczyny, że zlecił zastępstwo procesowe temu samemu pełnomocnikowi, który reprezentuje także innego współuczestnika. Stanowisko, sprowadzające się de facto do umniejszenia obowiązku zwrotu wydatków, prawidłowo poniesionych przez współuczestników, jedynie do jednego wynagrodzenia, prowadzi do nieuzasadnionego zwolnienia strony przegrywającej od obowiązku zwrotu stronie wygrywającej rzeczywiście poniesionych przez nią niezbędnych kosztów obrony jej praw (naruszenie zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c.), a w konsekwencji oznacza przerzucenie na stronę wygrywającą proces obowiązku ich poniesienia. W związku z powyższym zarówno w przypadku występowania po stronie wygrywającej proces współuczestnictwa materialnego, jak w niniejszej sprawie (odpowiedzialność solidarna członków zarządu spółki z

ograniczoną odpowiedzialnością w trybie art. 299 k.s.h.), jak i formalnego, obowiązek strony przegrywającej zwrotu pozwanym poniesionych przez nich kosztów obejmuje zwrot kosztów odrębnego ustanowienia przez każdą osobę znajdującą się po stronie wygrywającej proces profesjonalnego pełnomocnika, nawet wtedy, gdy jest to ta sama osoba. Analogiczne poglądy zostały wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyrokach z 8 maja 2014 roku, I ACa 60/14, z 16 lipca 2014 r., I ACa 218/14 i z 30 października 2014 r., I ACa 427/14, a także przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniach z 8 stycznia 2013 r., I ACa 565/12 i z 8 lipca 2013 r., I ACz 1316/13, Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 27 października 2016 r., I ACa 559/16 i Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 19 grudnia 2014 r., I ACa 904/14. Pogląd ten podzielił również Sąd Okręgowy w Warszawie w szeregu wyroków: z 21 maja 2018 r., XXV C 376/17, z 26 września 2018 r., XXV C 690/17, z 10 października 2018 r., XXV C 695/17, z 26 października 2018 r., XXV C 711/17, z 26 października 2018 r., XXV C 1626/17, z 8 listopada 2018 r., XXV C 980/17, z 16 listopada 2018 r., XXV C 872/17, z 30 listopada 2018 r., XXV C 1599/17, z 3 grudnia 2018 r., XXV C 2409/17 i z 18 grudnia 2018 r., XXV C 2576/18.

Z.ądzenia:

- odnotować uzasadnienie;

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanych r. pr. R. oraz pełnomocnikowi powoda r. pr. G. przez umieszczenie w portalu informacyjnym;

W., 7 lutego 2022 roku asesor sądowy M. J.